

9105

1

Bibl. Jag.

Program

"kultury etycznej"



Towarzystwo

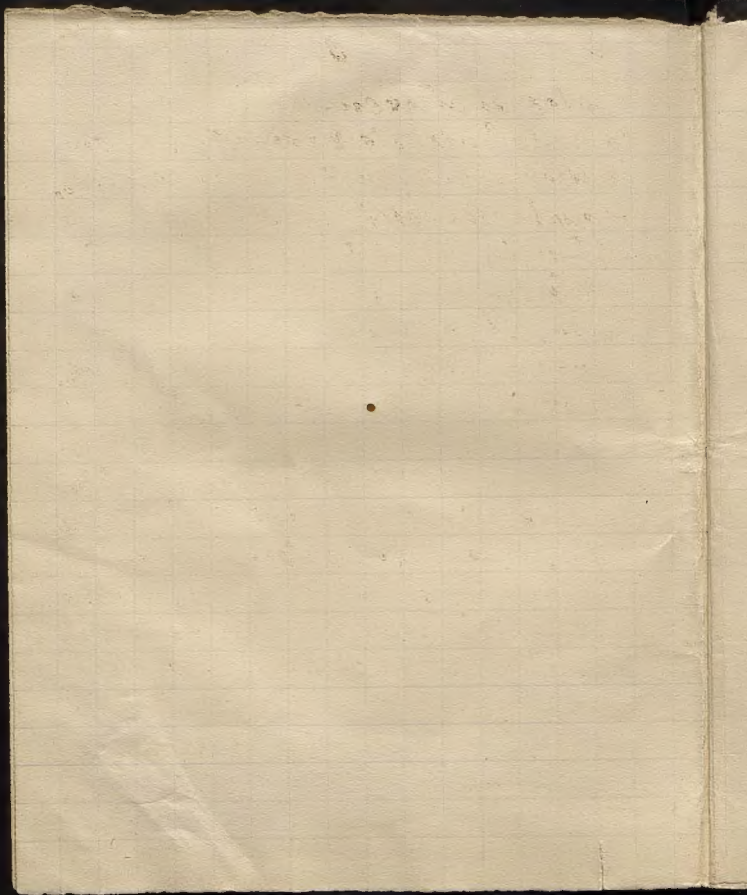
"

uchwalony dn.

11 grudnia 1964

Akc 50/51





Postęp społeczeństwa wymaga
doskonalenia się zarówno samego
społeczeństwa, jak i w skład jego wcho-
dzących jednostek. Wyrabiając się od
lat najmłodszym zarówno pod
względem umysłowym, jak i moral-
nym, stają one potem do pracy
społecznej ze świadomością jej celu.

Leż dla takiego wyrabiania się pod
względem moralnym młodzień nasz
nie ma odpowiednich warunków: szko-
ła kształci nas pod względem technicz-
nym, kościół pod względem politycznym,
ale za to nikt nas nie kształci pod wzgl-
dem moralnym. W rodzinie naszej pa-
nuje rozłam między rodzicami i dzieć-
mi, rodzice często narzucają dzieciom
zbytwałe i przebrzmiałe poglądy i
pojęcia chybne; moralny więc wpływ
ich jest albo równy zero, albo nawet

4

szkodliwy, jako reakcyjny.

Nikt chyba nie robi sobie iluzji, że zaniechanie takie daje pomyślne rezultaty.

Atmosfera społeczna, w której żyjemy, małe otwiera pole dla rozwoju uczuci moralnych, gdyż ustroj kapitalistyczny opiera się na interesie osobistym i na walce o byt, a te dwa czynniki zawsze działają rozkładowo na moralność. Nic też dziwnego, że coraz bardziej rozwielmożnia się egoizm narodowy i klasowy. Wzrost jednej narodowości przeciwko drugiej stawia tamę rozwojowi uczciwości; kapitalista wyrzyskuje robotnika, zmusza go do coraz cięższej i niebezpieczniejszej pracy, ~~to~~ do promucenia rodniny, która wskutek tego zaczyna się rozprzęgnać, - w sumie robotnik wyraża się fizycznie i moralnie.

Rozkład rodniny wywołuje coraz większą potrzebę revisionów nieprawych, i-

oto widzimy wspaniały rockwit pro=
stytujsi. Objaw zaiste godny pochwały.

Kobieta przez wieki mieszana pod=
nosi głowę, każda praw ludzkich oluś=
bie, i słyszy w odpowiedzi i'miech
ryderczy.

Nie ulega wątpliwości, że sto=
sunki takie nie są zdrowe, a jake=
cier są to jessere objawog rywa na wol=
nym zachodzie. Cóż dopiero u nas?
Wiisk narodowościowy jessere strasz=
nie/ry, wyrzysk robotnika, jego iem=
nota, wiisk kobiety jessere wiiskry.
Kryzysko to wywołuje zdziwienie mo=
ralne i zagrażając duchową, rozwój
nórowuictwa i prostytucji. Narin=
ki są strasne i przeciwdziałal i'm
trudno: na to potrzebna jest refor=
ma polityczna i społeczna.

Potrzeba nam wolności by mōdor

przeprowadzać reformy moralne i
dążyć do reform społecznych, a że
reformy społeczne jest konieczne,
tego dowodzić nie potrzebujemy.

Dla nas etyka indywidualna ży-
cia codziennego jest tylko jednym z
działów szerokiej dziedziny etyki spo-
łecznej, t. j. nauki o postępowaniu,
opartej na wynikach wiedzy ścisłej
i nauk społecznych. Wiemy dobrze,
że na wytworzenie ^(z wyjątkiem) moralności wpływ
wynosi nie mały, lecz ogólny ten ety-
ki jest wynikiem warunków wyżej
nie społecznych i zależy od układu
sił klasowych i od stanu oświaty.
Wiemy także, że ten ogólny ton,
że zasadnicze prawa, zmieniają się
ciągle pod wpływem zmiany warun-
ków społecznych i że w zmianach tych
zawsze się obserwuje pewne tendencje

ogólne, których odkrycie i zrozumienie stwóży nam raźnię przewodnika w całej dziedzinie etyki.

Nie ignorujemy wpływu uwierzenia, lecz sadzimy, że tylko to uwierzenie się co do ogólnych tendencji rozwoju etyki, daje nam możność krytycznego patrzenia się na moralność i racjonalnego jej stosowania w życiu. Bez tego uwierzenia etyka staje się wyjętą na pamięć katechizmem, zbiorem martwych i najcięższych przymiut, szkodliwych zarówno dla jednostki, jak i dla społeczeństwa.

Kto nie chce być mechanikiem etycznym, ten uwierza w naukę, a kto jest etycznym, ten stale dąży napród, ten dąży do coraz szerszych reform społecznych, bo tylko

na wyższym poziomie społecznym
rozwinąć się może wyższa moralność.

Takim jest zawsze kasto, zgodne z
nauką, współdziałające rozwijaniu
naszych dóbr i ideałów.

Gdyby każda klasa miała to, i tak
jakim razem pośród nam mił
ekonomiczny, wystarczą tylko ruch
społeczny, odpowiedzieć nam
będzie łatwo.

Warunki społeczne kształ-
tują moralność, lecz między
innymi ona może przyczynić
ludzi do działalności społecz-
nej zmieniając zawsze spo-
sobu. Chodzi więc tylko o to, by
między ludźmi stworzyć to moral-
ność świadoma, porządkująca ich
do ruchu naprzód.

Każdy człowiek ma swoją

moralności, lecz skamieniała
etyka nie popchnie nikogo do
ruchu społecznego, zaś etyka
i uwadoma wzięci to zawsze.

Choćby zaś nawet ktośkolwiek
krytycznie odrzucił znaczenie
etyki jako jednego z wyników
społecznych, to i wtedy jednak
musi uznać, że w samym
ruchu społecznym etyka gra
wielką rolę, bo ona to wytworza
atmosferę wrzucenia rąk
i solidarności na których ruch
społeczny opiera

Zawsze więc i wreszcie etyka
gra wielką rolę, której ignorować
nie wolno.

My zwrócić uwagę robi ro-
bą skromniejszą. Nie mamy
nawet o umoralnieniu całego

spółdzielczości, są tylko do
wyżywienia na potrzeby w celu
wyrobienia w niej uczuci i poglą-
dów moralnych, co są z życia wy-
ci, bo potrzeby dzisiejsza stoją się
z wami działaczami społecznymi
będzie miała być obywateli na to,
jakie są obowiązki moralne spo-
łeczności

Chcemy ludzian doprowadzić do
wyrobienia się na takich społecz-
niach, stojących wysoko między
naukami, lew i etykiem.

Być cel ten osiągnąć, należy do-
my organizacji p. n. „T.H.E.”, sta-
wiającej jej za cel rozwijanie uczuci
moralnych i umiędziawienie pod-
wyższenie w sprawach etycznych
naszych koleżan i koleżanek.
Istotnym dla nas będzie rozgło-

używania propagandy koczowniczych, i t. d. (patrz odwołanie katorż: listy "T. R. E.")

Mamy nadzieję, że użycowanie naszej propozycji posiadanej skutek nawet przy obecnych warunkach utrudniających działania.

Organizacja
(Konspirowanie).



12

14

15

16



